

Kocham Gershwinia i jego melodie.

Stulecie urodzin kompozytora jest szczególną okazją, żeby do nich powrócić, przypomnieć.

Dzięki dobrej woli i odwadze Państwa Ewy i Janusza Bieleckich stało się to możliwe.

Po raz pierwszy w powojennej historii naszego miasta prywatna firma jest współproducentem przedstawienia teatralnego. Pomogli teatrowi i pomogli młodym, pięknie śpiewającym aktorom, którzy rozwijają swe talenty, abyśmy my – widzowie przeżyli niepowtarzalny wieczór.

Ta współpraca to przyszłość dla finansowania sztuki.

Jerzy Fedorowicz



TEATR LUDOWY KRAKÓW-NOWA HUTA SUPER KRAK S.A.

Dyrektor: Jerzy Fedorowicz

Z-ca Dyrektora ds. administracyjno-technicznych: Jerzy Meissner

Z-ca Dyrektora ds. koordynacji artystycznej: Elżbieta Mach

Kierownik literacki: Joanna Olczak-Ronikier

Kierownik muzyczny: Krzysztof Sz wajgier



GERSHWIN DZISIAJ...

W nowojorskiej Metropolitan Opera wznowiono niedawno *Porgy and Bess* – i to nareszcie w takiej wersji, w jakiej ją Gershwin napisał, czyli z recitativami, a nie z mówionymi dialogami jak wystawiano poprzednio; na Broadwayu jednym z ostatnich wielkich sukcesów był musical *Crazy for You* zmontowany z przebojów Gershwina; Woody Allen za ilustrację muzyczną jednego ze swoich najlepszych filmów: *Manhattan* przyjął melodie Gershwinowskie itd. itd. itd. Można by mnożyć przykłady świadczące o tym, iż znów narosła fala zainteresowania muzyką tego niezwykłego, jedyne w swoim rodzaju kompozytora. Jedyne, bo poza nim nikt nie zdołał zdobyć i utrwalić tak znaczącej pozycji zarówno w muzyce rozrywkowej, jak i koncertowej i operowej. Najbliższy temu był zapewne Leonard Bernstein, ale i on w żadnym z tych gatunków nie osiągnął rangi i popularności Gershwina, decydując

się ostatecznie przede wszystkim na – wspaniałą zresztą! – karierę dyrygenta.

Od śmierci Gershwina na raka mózgu, przedwcześnie, bo w 39-tym roku życia, minęło ponad sześćdziesiąt lat. To dużo. To próba czasu jakiej nie przetrwało wiele z uznanych niegdyś sław muzycznego świata, jaka tak mocno przewartościowała nasze sądy, iż na potężnej fali muzycznych przemian ostały się jedynie te propozycje z tamtych lat, które dziś nazywamy już XX-wieczną klasyką. Gershwin (1898 – 1937) jest więc dziś bez wątpienia klasykiem, jedyny problem w tym – jakiego gatunku? Piosenki, jazzu, muzyki instrumentalnej, opery?... W każdym z tych gatunków pozostawił intrygujące i trwałe ślady swojej działalności. Nie był wprawdzie jazzmanem, lecz na jazzowych rytmach opierał wiele swoich utworów. Nie on pierwszy zresztą; tuż przed nim próbowali tego, na znacznie

mniejszą skalę Strawiński czy Milhaud, niemniej on robił to w sposób najszczęśliwszy i najbardziej spektakularny, czyniąc z tego podstawową zasadę swej twórczości. Gershwin odkrył jazz dla większości Amerykanów (z początkiem lat dwudziestych nie był to jeszcze gatunek o dzisiejszej popularności i znaczeniu), a potem – odkrył amerykańską muzykę dla Europy.

Zainspirował go do tego Paul Whiteman, szef znakomitej orkiestry jazzowej, bo to on właśnie, w pierwszych dniach stycznia 1924 namówił Gershwina na utwór koncertowy – niemal wymusił go od speszzonego takim zamówieniem kompozytora broadwayowskich przebojów – i on, na koncercie zatytułowanym „Eksperymentowania w muzyce nowoczesnej” poprowadził 12 lutego 1924 *Błękitną rapsodię* z Gershwinem przy fortepianie. Ten nowojorski koncert miał właśnie, w intencjach Whitemana wykazać, że miejsce jazzu jest nie tylko w kręgu muzyki rozrywkowej, że to jazz powinien stanowić podstawowe tworzywo i nadawać sens współczesnej muzyce amerykańskiej. Koncert był długi, dzieł sporo, lecz wydarzenie było tylko jedno: *Błękitna rapsodia*. Jedyny utwór tego wieczora potwierdzający słuszność tezy Whitemana, jedyny, który – jak to widać z dzisiejszej perspektywy – zdołał zająć trwałe miejsce w historii muzyki.

Sukces *Rhapsody in Blue* skierował twórczość Gershwina na nowe tory. Oczywiście nadal pisał komedie muzyczne i rewie (ten przełomowy dla siebie rok 1924 zaczął *Błękitną rapsodią*, a zakończył w grudniu premierą *Lady Be Good* – swym pierwszym autentycznie wielkim sukcesem na Broadwayu), niemniej jego ambicje sięgały już teraz przede wszystkim sal koncertowych. Skomponował kolejno Koncert F-dur na fortepian z orkiestrą (1925), Preludia fortepianowe (1926), poemat symfoniczny *Amerykanin w Paryżu* (1932) itd. itd., wreszcie: *Porgy and Bess* – to ukoronowanie jego twórczości.

Twórczości ocenianej bardzo różnie, kontrowersyjnej nie tylko w okresie jej powstania, ale i później – właściwie aż do dziś. Legenda wokół postaci Gershwina zaczęła narastać natychmiast po jego śmierci; najczęściej tak przecież bywa, że gdy

śmierć zabiera człowieka znanego, wybitnego, a jednocześnie młodego, w pełni sił twórczych i w dodatku zabiera go zupełnie nieoczekiwanie, nagle – już tym samym rozbudza zainteresowanie, tworzy emocje, kształtuje legendę właśnie. Jego utwory miały więc wówczas powodzenie i zbierały wysokie oceny krytyki. Uznawano Gershwina, nie bez słuszności zresztą, za najwybitniejszego kompozytora w dziejach Stanów Zjednoczonych, za pierwszego, który wprowadził muzykę amerykańską na estradę całego świata. W okresie wojny wznowiono również *Porgy and Bess* i w przeciwieństwie do powściągliwych lub wręcz złych krytyk po premierze, teraz powszechnie twierdzono, że jest to dzieło znakomite, a publiczność przyjmowała operę entuzjastycznie. Gershwin był więc w modzie, lecz nie dłużej, niestety, niż tylko przez pierwsze ćwierć wieku.

Z estrad i płyt rozrywkowych wyparła go muzyka rockowa, sukcesy Presley’a i Beatlesów. Natomiast jeśli idzie o sale koncertowe – to i one przestały być dla niego życzliwe. Przełom lat 1950 – 60 to przecież okres wzmożonej aktywności muzycznej awangardy, lata seminariów w Darmstadt, muzyki konkretnej, elektronicznej i demolowania fortepianów przez Johna Cage’a, także na festiwalach Warszawskiej Jesieni. Takie lata nie mogły naturalnie sprzyjać po trosze salonowej, po trosze jazzującej, po trosze programowej twórczości Gershwina; światowa awangarda znalazła sobie idola w osobie innego Amerykanina, dotychczas jakby nie dostrzeganego w Europie, a i w Ameryce mało znanego – Charlesa Ivesa (1874 – 1954). Dziwny ten kompozytor tworzył swe dzieła już wtedy, gdy Gershwina nie było jeszcze na świecie (choć przeżył go o kilkanaście lat) i z początkiem naszego stulecia zdążył już wymyślić i spisać na papierze nutowym wszystko to, do czego współczesna nam awangarda doszła dopiero w pół wieku później. Nimb jakim otoczono Ivesa jako prekursora nowych kierunków w muzyce sprawił, że jemu z kolei przyznano tytuł najwybitniejszego i najśłynniejszego kompozytora Ameryki, odsuwając Gershwina na boczny tor.

Ale gdy minęło następne ćwierć wieku, a szaleństwa awan-

gardy zaczęły przygasać ustępując miejsca nawiązywaniom do tradycji, do muzycznych korzeni, powracając do bliższego kontaktu ze słuchaczem poprzednio programowo bulwersowanym i lekceważonym, Gershwin szybko odzyskał utracony teren. *Błękitna rapsodia* i *Amerykanin w Paryżu* znów znacznie częściej pojawiają się w salach koncertowych niż dzieła Ivesa. Taka jest kolej rzeczy; w sztuce niczego nie można ustalić na zawsze – każde pokolenie ma swoje kryteria, swoje spojrzenie nie tylko na muzykę.

Inna rzecz, że dwutorowość, czy raczej może: wszechstronność talentu Gershwina, bardziej przeszkadzała mu w karierze niż pomagała. Dla muzykologów i kompozytorów muzyki koncertowej pozostawał zawsze nieco lekceważonym producentem przebojów, usiłującym wśliznąć się na nie swoje miejsce, z kolei świat showbiznesu, szczególnie po premierze *Porgy and Bess* zaczął traktować go z pewną rezerwą, w przekonaniu, iż „zaprzędany operze” nie potrafi już napisać dobrego, chwytliwego przeboju. Gershwin na szczęście zawsze wierzył przede wszystkim sobie i kochał swoją muzykę, toteż nie przejmując się cudzymi opiniami zawsze szedł własną drogą. Przy czym sądzę, że pod koniec krótkiego życia udało mu się wypracować formułę idealną dla jego talentu i zainteresowań, właśnie w postaci *Porgy and Bess*; formułę, w której jak gdyby złączyły się obie drogi jakimi podążał: muzyka koncertowa i rozrywkowa. Być może, gdyby żył dłużej, w tym kierunku rozwijałyby swoje umiejętności i ten kierunek mógłby go doprowadzić do jeszcze piękniejszych i potężniejszych osiągnięć.

Sam lubił określać się mianem romantyka i chyba mógł tak o sobie mówić, bo wszystko, co robił, robił spontanicznie, żywiołowo, pod dyktando serca. Jego muzyka nie była „wykoncypowana”, nigdy nie sprawiała wrażenia pisanej na zamówienie, choć przecież przez całe swoje życie jedynie wypełniał zamówienia: Broadwayu, Whitmana, Damrosha, filmu... Jednakże w każdym z tych zamówień odnajdywał przede wszystkim radość tworzenia: lubił komponować, lubił grać na fortepianie (byłe własne utwory!), muzyka stanowiła integralną część jego życia i jego osobowości. A siłą motoryczną działa-

nia, dopingiem stale kierującym go w górę, była jego ambicja. Pragnął zawsze więcej niż osiągał, choć umiał docenić to, co miał już poza sobą.

Gdy był nikiem, zarabiającym centy „przegrywaczem” cudzych utworów w wydawnictwach muzycznych, marzył o sławie na Broadwayu, gdy ją zdobył, marzył o Carnegie Hall; gdy ją zdobył – marzył o sławie międzynarodowej; gdy zdobył i to, marzył o miejscu w panteonie największych twórców XX wieku. Do tego panteonu nie zdążył dotrzeć, pamiętajmy jednak, że jego właściwa kariera, właściwy rozwój artystyczny trwał ledwie trzynaście lat (1924 – 1937); to naprawdę nie dużo, zwłaszcza jak na samouka w dziedzinie kompozycji i harmonii.

Jedynym rozdziałem twórczości Gershwina jaki dziś jest niemal całkowicie zapomniany, są jego komedie muzyczne, musically jakbyśmy je dziś określali. Napisał ich około dwudziestu – żadna nie przetrwała w repertuarze, głównie ze względu na żenująco słabe libretta (podobny los, i z tych samych względów, spotkał zresztą niemal wszystkie utwory tego gatunku z lat dwudziestych i trzydziestych). Pozostały natomiast z tych komedii znakomite piosenki, dziś już standardy muzyki rozrywkowej i jazzowej, powracające w coraz to nowych wersjach, w nowych nagraniach dokonywanych przez największe sławy wokalistyki popularnej i jazzowej: *The Man I Love, Lady Be Good, I Got Rhythm, Embraceable You, 'S Wonderful, Fascinating Rhythm, Somebody Loves Me, But Not for Me, Someone To Watch Over Me, Do It Again, Love Is Here To Stay* i wiele, wiele innych. Aby je przywrócić scenie, niejednokrotnie opracowuje się teraz nowe libretta, beztrudno łącząc w nich ze sobą i przemieszczając ze sobą co popularniejsze przeboje z różnych musicali.

Także i u nas piosenki Gershwina pojawiają się coraz częściej na scenach teatrów, w słusznym przekonaniu, że wcale się nie zestarzały, że w roku, w którym obchodzimy stulecie urodzin George'a, nadal są młode, atrakcyjne, wspaniałe.

Lucjan Kydryński



KALENDARIUM ŻYCIA I TWÓRCZOŚCI GERSHWINÓW

21 lipca 1895, Nowy Jork

Ślub pary emigrantów pochodzących z Petersburga – Moryca Gerszowica i Róży Bruskin – odtąd małżeństwa Morris i Rose Gershwin

6 grudnia 1896

W mieszkaniu na rogu Hester i Eldridge przychodzi na świat Ira Gershwin (właściwie – Izrael).

26 września 1898

W mieszkaniu przy Snedicker Avenue nr 252 – narodziny George'a (właściwie Jakub).

14 maja 1900 rodzi się brat Artur, a 6 grudnia 1906 siostra Frances

1910

Matka kupuje pianino dla Iry, który od dwóch lat pobiera lek-

cje u ciotki Kate Wolpin, a jednak to George zagrał na nim pierwszy, nie uczony przez nikogo.

George staje się uczniem Miss Green, następnie Goldfarba.

1910 – 1918

George jest uczniem Charlesa Hambitzera w szkole przy Morningside Park.

1913

George Gershwin komponuje swą pierwszą (nigdy nie opublikowaną) balladę – *Since I Found You* do tekstu Leonarda Praskina.

1913 – 1917

George zostaje „przegrywaczem” (song-plugger) wydawnictwa Remick & Company przy Tin Pan Alley.

Od 1915 studiuje teorię i kompozycję u Edwarda Kileny'iego.



1916

Debiut wydawniczy George'a u Harrego von Tilzer – *When You Want'Em, You Can't Get'Em, When You Got'Em, You Don't Want'Em* do tekstu Murray'a Rotha.

22 kwietnia 1916

Na scenie Winter Garden po raz pierwszy wykonano publicznie piosenkę pt. *Making of a Girl* George'a Gershwina w programie Passing Show of 1916.

1917

George otrzymuje posadę korepetytora w Century Theatre przy musicalu *Miss 1917*.

Ira pod pseudonimem Bruskin Gershwin publikuje pierwszy utwór literacki – felietonik *The Shrine* w czasopiśmie „Smart Set”.

Powstaje pierwsza wspólna piosenka: *The Real American Folk Song*.

1918 – 28

Umowa z wydawnictwem Harms Company. Inauguracją współpracy było wydanie w 1918 roku piosenki *Some Wonderful Sort of Someone*.

9 grudnia 1918, Empire Theatre, Syracuse

Premiera pierwszego spektaklu muzycznego – *Half Past Eight*, do którego George napisał muzykę.

26 maja 1919

Sukces *La La Lucille* z muzyką George do farsy Freda Jacksona otwiera nową scenę na Broadwayu – Henry Miller Theatre.

Wielki sukces – Al Jolson śpiewa *Swanee* – (w ciągu roku sprzedano ponad dwa miliony płyt!) stawia George'a w czołowie kompozytorów Harms Company.

1920 – 1924

Oprawa muzyczna rewii *George White's Scandals*.

12 lutego 1924 Aeolian Hall, Nowy Jork
Prawykonanie *Rhapsody in Blue* – George Gershwin na fortepianie z orkiestrą Paula Whitemana. Oszałamiający sukces!

1 grudnia 1925 Liberty Theatre na Broadwayu
Premiera komedii *Lady Be Good* z Fredem i Adelą Astaire.
Muzyka: George Gershwin, libretto: Guy Bolton i Fred Thompson, teksty: Ira Gershwin

3 grudnia 1925 Carnegie Hall, Nowy Jork
Prawykonanie *Koncertu F-dur* – George Gershwin (solista) i orkiestra New York Symphony Society pod dyrekcją Waltera Damroscha.

28 grudnia 1925 Liberty Theatre, Nowy Jork
Premiera komedii *Tip-Toes*.
Muzyka: George Gershwin, libretto: Guy Bolton i Fred Thompson, teksty: Ira Gershwin

30 grudnia 1925 44th Street Theatre, Nowy Jork
Pierwsza operetka – *Song of the Flame*.
Muzyka: George Gershwin i Herbert Stothart, libretto i teksty: Otto Harbach i Oscar Hammerstein.

1925
Kupno nowego domu z białego granitu przy Sto Trzeciej ulicy. Gershwin jednym z najpopularniejszych i najlepiej zarabiających muzyków amerykańskich.

14 września 1926
Ira żeni się z Leonorą Strunsky.

8 listopada 1926 Imperial Theatre, Nowy Jork
Premiera *Oh, Kay!* z Gertrudą Lawrence.
Muzyka: George Gershwin, libretto: Guy Bolton i P.G. Wodehouse, teksty: Ira Gershwin.

22 listopada 1927 Alvin Theatre, Nowy Jork
Premiera komedii *Funny Face* z Fredem i Adelą Astaire.
Muzyka: George Gershwin, libretto: Paul Gerard Smith i Fred Thompson, teksty: Ira Gershwin.

10 stycznia 1928 Ziegfeld Theatre, Nowy Jork
Premiera komedii *Rosalie*.
Muzyka: George Gershwin i Sigmund Romberg, libretto: Guy Bolton i William Anthony McGuire, teksty: Ira Gershwin.

marzec – czerwiec 1928
Wyjazd Gershwinów do Europy. W Paryżu powstaje poemat symfoniczny *Amerykanin w Paryżu*. Jego premiera miała miejsce 13 grudnia 1928 w Carnegie Hall w Nowym Jorku.

8 listopada 1928 Alvin Theatre, Nowy Jork
Komedia *Treasure Girl*.
Muzyka: George Gershwin, libretto: Vincent Lawrence i Fred Thompson, teksty: Ira Gershwin.

14 stycznia 1930 Times Square Theatre, Nowy Jork
Komedia *Strike Up the Band*.
Muzyka: George Gershwin, libretto: Morrie Ryskind i George S. Kaufman, teksty: Ira Gershwin.

14 październik 1930 Alvin Theatre, Nowy Jork
Komedia muzyczna *Girl Crazy* z Ethel Merman i Ginger Rogers.
Muzyka: George Gershwin, libretto: Guy Bolton i John McGowan, teksty: Ira Gershwin.

1931
Filmowy debiut Gershwinów – *Delicious* (Błękitna rapsodia) z Janet Gaynor i Charlesem Farrellem; reżyseria: David Butler.
26 grudnia 1931 Music Box Theatre, Nowy Jork
Premiera komedii *Of I Thee I Sing*.
Muzyka: George Gershwin, libretto: Morrie Ryskind i George S. Kaufman, teksty: Ira Gershwin.



G & I GERSHWIN

scenariusz, choreografia i reżyseria JAN SZURMIEJ
scenografia SABINA BICZ
tłumaczenie tekstów piosenek ANDRZEJ OZGA
kierownictwo muzyczne i aranżacje JERZY KLUZOWICZ
asystent reżysera MARTA BIZOŃ

Występują:

Gwiazda MARTA BIZOŃ
George RAFAŁ DZIWISZ
Ira PRZEMYSŁAW BRANNY

oraz zespół muzyczny pod kierunkiem J.Kluzowicza

Jan Cielecki (saksofon, klarnet)

Janusz Witko (klarnet, saksofon)

Czesław Dołęga (trąbka)

Tadeusz Gmyrek (puzon)

Krzysztof Oczkowski (gitara, banjo)

Wiesław Murzański (kontrabas)

Andrzej Popiel (perkusja)

Jerzy Kluzowicz (fortepian)

PREMIERA – STYCZEŃ 1998

Współproducent – SUPER KRAK S.A.





2 maja 1932

Nagroda Pulitzera dla twórców po raz pierwszy przyznana za komedię muzyczną. Dostaje ją Ira, bo w regulaminie nie zezwalano wyróżniać kompozytorów.

1933

Komedie: *Pardon My English* i *Let'Em Eat Cake* – rozczarowanie i niepowodzenia na Broadwayu.

10 października 1935 Alvin Theatre, Nowy Jork

Premiera opery *Porgy and Bess* do libretta Dorothy i DuBose Heyward oraz Iry Gershwin, w reżyserii Roubena Mamouliana. (Publiczność i uznanie zdobywa dopiero po 1941 roku.)

Od czerwca 1936 praca w Hollywood nad filmem *Shall We Dance* z Fredem Astaire i Ginger Rogers, reżyseria: Mark Sandrich.

1936

Na przyjęciu u Gingers Rogers George poznaje Paulette Goddard (żonę Chaplina) – jest nią zafascynowany. Przyjaźni się z Simone Simon.

1937

Praca nad filmem *A Damsell in Distress* z Fredem Astaire i Joan Fontaine, reżyseria: George Stevens.

Od czerwca 1937 George cierpi na dziwne, powtarzające się bóle głowy – podejrzenie raka mózgu.

20 czerwca nagle zasłabł.

11 lipca 1937

Nieudana operacja i śmierć w klinice „Pod Cedrami Libanu” w Los Angeles.

15 lipca 1937

Pogrzeb w Nowym Jorku. Trumna niesiona przy dźwiękach *Błękitnej rapsodii*.

8 sierpnia 1937 – uroczysty pożegnalny koncert w Lewisohn Stadium.

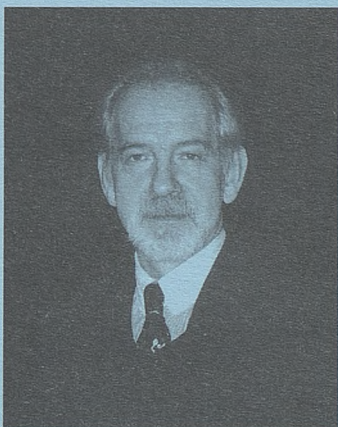
8 września 1937 – następny koncert w Hollywood.

1945

Powstaje film w reżyserii Irvinga Rappera poświęcony George Gershwinowi.

Na podstawie książki *Gershwin* Lucjana Kydryńskiego opracowała Anna Woźniak.





JAN SZURMIEJ

Urodził się w rodzinie o dużych tradycjach teatralnych. Jego matka – Aida – tancerka i choreograf współpracowała z Operą Wrocławską. Ojciec Szymon – aktor, reżyser jest obecnie dyrektorem Teatru Żydowskiego w Warszawie. Jan Szurmiej w latach 50 uczęszczał do szkoły baletowej przy Operze we Wrocławiu, w latach 60 był aktorem, mimem w Teatrze Pantomimy Gest we Wrocławiu. W 1971 roku wyjechał do Warszawy zostając aktorem teatrów dramatycznych. W swojej trzydziestoletniej pracy jako aktor, reżyser i choreograf poznał i zgłębił prawie wszystkie tajniki teatralne.

Jest twórcą ponad pięćdziesięciu realizacji teatralnych od dramatów do musicali. Do najważniejszych należą: *Skrzypek na dachu* – Teatr Muzyczny w Gdyni (1984), *Sztukmistrz z Lublina* – Teatr Współczesny we Wrocławiu (1986), *Ósmy krąg* – Teatr Kameralny we Wrocławiu (1988) – uznany za Spektakl Roku i nagrodzony Złotą Statuetką Fredry, prapremiera polska: *Cabaret* – Teatr Muzyczny – Operetka Wrocławska (1992), *Piaf* – Teatr im. J. Kochanowskiego w Opolu (1993) – nagroda za główną rolę na Festiwalu Teatralnym w Kaliszu (1994), *Sztukmistrz z Lublina* – Teatr Muzyczny Roma w Warszawie (1994) z głównymi rolami Krzysztofa Gosztyły i Jerzego Zelnika, *Zorba* – Teatr Muzyczny w Gliwicach (1996).

Jest autorem trzech musicali dla dzieci: *Ania z Zielonego*

Wzgórza (1991), *Pierścień i róża* (1992), *Przygody Tomka Sawyera* (1995).

W latach 1991–1993 był dyrektorem artystycznym w Teatrze Muzycznym we Wrocławiu, a od 1993–1994 dyrektorem naczelnym i artystycznym Teatru Muzycznego Roma w Warszawie.

Jego spektakle cieszą się zawsze dużym powodzeniem, bijąc rekordy frekwencji i popularności.



ANDRZEJ OZGA

Absolwent Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie. Jako aktor, piosenkarz, autor i satyryk specjalizuje się w lirycznych piosenkach, małych formach teatralnych, kabaretowych i radiowych. Jest postacią wyróżniającą się, między innymi zdobywcą nagrody na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Jego teksty są bardzo poszukiwane na polskim rynku artystycznym. Znalazły się w ponad trzydziestu spektaklach teatralnych i telewizyjnych. Śpiewa je wiele polskich gwiazd: Edyta Geppert, Edyta Górniak, Ewa Błaszczyk, Anna Maria Jopek, Katarzyna Skrzynecka, Michał Bajor, Andrzej Zieliński i inni.

Ozga przełożył na język polski musicale: *Evita* Andrew Lloyd Webbera & Tima Rice, *Nunsense* Dana Goggina, *Pocałunek kobiety pająka* Freda Ebba & Johna Kandra, *Dziś wieczorem: Lola Blau* George'a Kreislera, *Anna* Charlesa Strouse'a, Thomas'a Meehan'a & Martina Charnin'a i wybrane teksty Edith Piaf. Sam napisał piosenki do wielu musicali – między innymi: *Tajemnica ognia* i *Tango Singer*.

Jego recital pt. *Droga do Arkadii* stał się przebojem kasowym w warszawskim Teatrze Szwedzka 2/4.

Jako autor i wykonawca współpracuje z Kabaretem Pod Egidą oraz Kabaretem Spisek Mazowiecki. Jest także gospodarzem radiowego programu satyrycznego S.O.S. Jeden z jego programów reprezentował Polskie Radio na festiwalu PRIX MONTE CARLO' 95.



JERZY KLUZOWICZ

Ukończył studia na Wydziale Kompozycji w krakowskiej Akademii Muzycznej w roku 1979. W 1981 r. zdobył II nagrodę w XXIV Ogólnopolskim Konkursie Młodych Kompozytorów. Działa w krakowskim środowisku teatralnym i muzycznym jako kompozytor, aranżer i pianista. Autor licznych opracowań muzycznych spektakli teatralnych, kabaretowych, widowisk i filmów TV, słuchowisk radiowych. Członek Salonowej Orkiestry Radia Kraków – Camerata, popularnego zespołu kultywującego tradycje muzyki wiedeńskiej z przełomu wieków. Na stałe związany z Teatrem Ludowym jako konsultant muzyczny.



MARTA BIZOŃ

Ukończyła krakowską PWST w 1994 r. Zaraz po studiach otrzymała angaż w Teatrze Ludowym, w którym pracuje do dziś. Jeszcze w Szkole Teatralnej zagrała Anusię w *Śnie srebrnym Salomei* Słowackiego w reż. J. Jarockiego i Marię w *Wilku stepowym* H. Hessego w reż. A. Sroki (Stary Teatr). W Teatrze Ludowym zagrała m.in. Antygonę w *Antygonie* Sofoklesa w reż. W. Nurkowskiego, Wiedźmę w *Makbecie* Shakespeare'a w reż. J. Stuhra, Skierkę w *Balladynie* J. Słowackiego w reż. R. Zioly, Becky w *Przygodach Tomka Sawyera* M. Twaina w reż. J. Szurmieja, a także w spektaklach muzycznych: *Stare pianino – piosenki L. J. Kerna* w reż. M. Stebnickiej, *A właśnie tak – ballady Roberta Burnsa* w reż. T. Zięby oraz w Kabarecie Joanny Olczak-Ronikier. W 1994 r. otrzymała stypendium MKiS oraz wyróżnienie za rolę Fiokły w *Ożenku* Gogola w reż. J. Treli na przeglądzie spektakli dyplomowych w Łodzi. W r. 1995 zdobyła I Nagrodę na XVI Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, a także nagrodę indywidualną i zespołową za spektakl *Stare pianino* na Festiwalu Teatrów Ogródkowych w Warszawie.



SABINA BICZ

Ukończyła malarstwo i scenografię w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Najważniejsze realizacje to scenografie do spektaklu *Dziś wieczorem: Lola Blau* – Teatr im. J. Kochanowskiego w Opolu (1994), *Piaf* – Teatr Współczesny we Wrocławiu (1994), *Ania z Zielonego Wzgórza* – Teatr im. J. Kochanowskiego w Opolu (1995), *Tyrmand* w Teatrze TV z główną rolą Piotra Fronczewskiego (1995), Koncert Galowy w Teatrze Wielkim w Warszawie z udziałem brytyjskiej gwiazdy pop-music Belindy Carlise (1996). Obecnie przygotowuje scenografię do musicalu *Jeździec Burzy* o Jimie Morrisonie (liderze zespołu The Doors) w Teatrze Rampa w Warszawie.



PRZEMYSŁAW BRANNY

W 1993 roku ukończył PWST im. L. Solskiego w Krakowie biorąc udział w spektaklu przygotowanym przez Krystiana Lupę. Podczas studiów grał gościnnie w spektaklach muzycznych w Teatrze Stu oraz przedstawieniach i koncertach organizowanych w Telewizji Kraków.

W 1993 roku na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu zdobył II Nagrodę oraz Nagrodę Dziennikarzy. W roku 1994 wspólnie z Katarzyną Jamróz otrzymał I Nagrodę na Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu.

W 1993 roku zaczął występować w telewizyjnym Kabarecie Olgi Lipińskiej. Zagrał jedną z głównych ról w filmie Kazimierza Kutza pt. *Śmierć jak kromka chleba*. Ma w swoim dorobku kilka ról w Teatrze TV.

W 1995 roku na Przeglądzie piosenki Aktorskiej we Wrocławiu przedstawił swój pierwszy recital pt. *Pteromania*. W 1996 roku otrzymał Stypendium Twórcze Stołecznego Miasta Krakowa za osiągnięcia w dziedzinie sztuki estradowej. W tym samym roku nagrał pierwszą solową płytę pt. *Że ty że ja je t'aime*. Aktualnie jest związany z krakowskim kabaretem *Loch Camelot*, współpracuje z Teatrem „Bagatela”, prezentuje własne recitale i bierze udział w wielu koncertach.



RAFAŁ DZIWISZ

Ukończył krakowską PWST w 1988 r. i w tym samym roku otrzymał angaż do Teatru Ludowego, gdzie pracuje do dziś. Ważniejsze role to: Książe Filip w *Iwonie, księżniczce Burgunda* w reż. J. Stuhra, Jezus w *Historii o Chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim* Mikołaja z Wilkowiecka w reż. T. Malaka, św. Franciszek w musicalu *Forza venite gente – Brat Franciszek* w reż. A. Jamroza, Ojciec Laurenty w *Romeo i Julii* Shakespeare'a w reż. K. Orzechowskiego, Machetah w musicalu *Opera żebracza* J. Gaya/J. K. Pawluśkiewicza w reż. K. Orzechowskiego, Nauczyciel tańca w *Mieszczaninie szlachcicem* Moliera w reż. J. Stuhra, tytułowa rola w spektaklu *Macbeth* Shakespeare'a w reż. J. Stuhra.

Laureat III Nagrody na XII Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu w 1992 r. Śpiewa w spektaklach *Piosenki Jacques'a Brela*, *Stare pianino – piosenki L. J. Kerna*, *Nocne tańce Wiczystego* J. Olczak-Ronikier, oraz w kabarecie *Czerwony Kapturek* w Teatrze STU.

SUPER KRAK S.A. jest na rynku krakowskim jedną z pierwszych firm, które zaczęły świadczyć kompleksowe usługi deweloperskie. Spółka rozwijała się szybko nie tylko dzięki dynamicznemu wzrostowi branży, lecz przede wszystkim wskutek konsekwentnego wprowadzania w życie założeń i koncepcji strategicznych. Po dwóch latach firma proponowała klientom pełną obsługę formalno-prawną inwestycji, zastępstwo inwestorskie, eksploatację nieruchomości.

Największą i najbardziej znaną w Krakowie inwestycją, prowadzoną przez spółkę od 1995 roku, jest nowoczesne Centrum Komercyjne SUPER KRAK. Budowane przy ul. Bora Komorowskiego obiekty, tworzące koherentny zespół handlowo-usługowo-rekreacyjny, mają stanowić pierwsze kompleksowo przygotowane i zrealizowane w Krakowie, jeżeli nie w Polsce, centrum - miasto w mieście. W strefie handlu powstały stacja paliw Aral, hipermarket Géant i centrum ogrodniczo-budowlane Stinnes. W przyszłym roku planuje się realizację wielobranżowego domu towarowego. Przygotowywane są także projekty zabudowy strefy rekreacyjno-wypoczynkowej, w której będą zlokalizowane: kino multiplex, sale sportowe oraz strefa biurowa z instytucjami bankowymi, finansowymi, hotelami i restauracjami.

Ponadto w 1997 roku, na terenie Górki Narodowej, rozpoczęto modernizację i rozbudowę siedziby spółki, gdzie docelowo powstanie Zespół Biurowo-Administracyjny. Przystąpiono także do zagospodarowania terenów przeznaczonych na cele przemysłowe, zlokalizowanych na Rybitwach. Firma przygotowuje się do rozpoczęcia inwestycji Podgórskiego Centrum Handlowo-Usługowego, które powstanie w granicach obszaru strategicznego ZABŁOCIE.

Dzięki projektom realizowanym przez SUPER KRAK, mieszkańcy Krakowa uzyskują nie tylko możliwość dostępu do różnorodnych usług komercyjnych, lecz także przebywania w nowoczesnych handlowych kompleksach urbanistycznych, będących jednocześnie miejscem rekreacji i wypoczynku.

Zarząd firmy zdaje sobie sprawę z konieczności działania według standardów europejskiego rynku usług inwestycyjnych na coraz bardziej konkurencyjnym rynku polskim. Zakrojone na wielką skalę, wizjonerskie projekty, realizowane z konsekwencją i uporem, pozwalają spółce utrzymać wiodącą pozycję na rynku.

Ponadto, od początku istnienia, firma przekazuje środki finansowe krakowskim domom dziecka i szpitalom. Ostatnio SUPER KRAK uczestniczył finansowo w likwidacji strat powodziowych w gminie Żegocina.



Obszar strategiczny Olsza – miasto w mieście

kierownik techniczny: Zenon Maciak
oświetlenie: Krzysztof Sysło, Jan Krawczyk
akustyka: Krzysztof Kuligowski, Piotr Sobański
rekwizytor: Bogusław Biskup, Zdzisław Kowzuń
brygadier sceny: Roman Sorbjan
pracownia krawiecka damska: Maria Marcinkowska, Danuta Szkarłat
kierownik pracowni krawieckiej męskiej: Antoni Folfasiński
pracownia perukarska: Elwira Jargosz, Lidia Jargosz-Poręba
pracownia modniarska: Ewa Englert-Sanakiewicz
prace modelatorskie i malarskie: Witold Krawczyk
prace stolarskie: Tomasz Istrati
prace tapicerskie: firma „Stanisław Kasprzyk”, os. Teatralne 23
prace ślusarskie: Alfred Moskal

Organizacja widowni prowadzi sprzedaż biletów, przyjmuje zamówienia
na bilety indywidualne i zbiorowe, tel. 643-71-01, 644-27-66.

Kierownik: Włodzimierz Brodecki

Redakcja programu: Anna Woźniak
Opracowanie graficzne programu: Agnieszka Dobosz
Skład, naświetlanie: logic/europrint tel. 423 05 76

Cena 2,50 zł

